241

RE - 17.00/ N K 27.03.81 r.

N K/

Już ponad tydzień ~~xxxxxxxxxx~~ każdy z nas z niepokojem obserwuje sytuację w naszym kraju i regionie. Początek temu dały znane już wszystkim słuchaczom wydarzenia w czasie sesji WRN i po jej zakończeniu w ubiegły czwartek 19 marca 81 r.

Do tej pory niestety nie można jeszcze powiedzieć o jakimkolwiek postępie w rozładowaniu napięcia i konfliktu między władzą a związkami zawodowymi. Dziś wszyscy wspólnie przeżywaliśmy 4-ro-godzinny ostrzegawczy strajk . Trudno oczywiście w tej chwili na gorąco stwierdzić w 100 procentach czy ten strajk był napewno potrzebny. W dalszej części Radio-Echa usłyszą państwo opinie mieszkańców Bydgoszczy na ten temat.

Obecnie wszyscy z dużą troską myślimy o losach Ojczyzny ale i z nadzieją czekamy na oby pomyślne wyjiki rozmów jakie dziś będą kontynuowane pomiędzy delegacją Krajowej Komisji Porozumiewawczej "Solidarności" z Komitetem Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych.

RE - 17.00/ N K 27.03.81 r.

E G/

O godz. 8,00 syreny zakładowe w Toruniu i województwie oznajmiły rozpoczęcie czterogodzinnego strajku ostrzegawczego. Na najbardziej ruchliwym węźle komunikacyjnym grudu Kopernika- na Placu Rapackiego - gdzie skupiają się najważniejsze połącze- nia tramwajowe i autobusowe: w kierunku zakładów pracy takich jak "Elana", "Merinotex", w kierunku dworca PKP, centrum miasta a także osiedla Rubinkowo - o godz. 8-ej miejski ruch komunikacyjny został wstrzymany. Podobnie jak w innych regio- nach kraju prace przerwano we wszystkich zakładach, z wyjątkiem tych, które zostały ~~zmienix~~ wymienione w uchwale Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność". Stąd też w Toruniu w czterogodzinnym strajku ostrzegawczym nie uczestniczyły: służba zdrowia i przedsiębiorstwa produkcyjne pracujące na rzecz służby zdrowia /m.in. Toruńskie Zakłady Materiałów Opatrunkowych/, handle spożywczy i jego zaplecze transportowe, łączność, sieć energetyczna, służby komunalne a także zakłady produkcyjne i usługowe pracujące dla ludności. 2-godzinny

Normalnie pracowały placówki handlu spożywczego w całym województwie, zkmp sklepy z artykułami zpm przemysłowymi otwarto natomiast po godzinie 12-tej.

RE - 17.00/ N K 27.03.81 r.

N K/

Dzisiejsza popołudniówka Dziennik Wieczorny przynosi wiele informacji nawiązujących do ostatnich wydarzeń w Bydgoszczy, a przede wszystki relacje z wczorajszej Sesji WRN.

Reporterzy Dziennika Wieczornego o godz. 8-ej byli w wielu zakładach, instytucjach, placówkach handlowych, przeprowadzili także telefoniczne rozmowy z przedstawicielami instytucji świadczących usługi na rzecz gospodarki rolnej. W grupie dużych zakładów przemysłowych Bydgoszczy, które podjęły strajk ostrzegawczy znalazł się m.in, "Stomil". Od rana na bramach zakładu i przy poszczególnych wydziałach znajdowały się flagi i transparenty, żądające m.in. prawdy o VI sesji WRN. Przy wejściu do zakładu pełnili dyżur robotnicy z opaskami na rękawach kombinezonów. Jak powiedział reporterowi Dziennika Wieczornego przew. Komitetu Strajkowego "Stomilu" Andrzej Hybiak - służba porządkowa czuwała na tym,by nic zagrażało mieniu. Podobnie było w bydgoskim "Spomaszu", "Famorze" i innych zakładach. W Pomorskich Zakładach Przemysłu Cukierniczego "Jutrzenka" jak poinformował członek

Komitetu Strajkowego, załoga solidaryzowała się pracując na wszystkich stanowiskach. Wywieszone były flagi narodowe, pracowano z opaskami założonymi biało-czerwonymi.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniia Krajowej Komisji Porozumiewawczej normalnie pracowały załogi Zakładów Piekarniczych i Mleczarskich. Ustalono, że jedyną formą protestu będzie oflagowanie zakładu i założenie przez pracowników opasek. Czynne były również sklepy spożywcze, funkcjonował także transport zaopatrujący te placówki. W strajku nie brały bezpośredniego udziału załogi aptek były napisy o solidaryzowaniu się z protestującymi.

Dziennik Wieczorny przyniósł także apel drukarzy, w którym czytamy: Załoga naszych zakładów apeluje o natychmiastowe pociągnięcie do odpowiedzialności winnych zajść jakie miały miejsce w dniu 19 marca 1981 r. Po przerwaniu VI Sesji WRN w Bydgoszczy żądamy pełnej informacji w środkach masowego przekazu o aktualnej sytuacji w kraju. Dziś protestujemy-czytamy w apelu drukarzy - pracując gdyż nie chcemy pozbawić mieszkańców Bydgoszczy i regionu informacji prasowej.Podpisali drukarze Pomorskich Zakładów Graficznych RSW Prasa Bydgoszcz. Warto przypomnieć, iż jutro w kioskach można będzie kupić w kioskach kolejne wydanie Gazety Pomorskiej, które będzie miało objętość 4 kolumn.